

Choroba Parkinsona.

Mam 69 lat. Od 20 lat chorowałem na chorobę Parkinsona. Miałem silne drżenie rąk i bez leków byłem zupełnie unieruchomiona z powodu bezwładu nóg. Przez cały czas brałem po 4 tabletki dziennie (parcopan). Bez niego zupełnie nie mogłam się ruszać. Również od 20 lat chorowałam na chorobę wrzodową żołądka i dwunastnicy, na którą systematycznie się leczyłam.

Miałam silne bóle ręki i szyi na co przez 6 miesięcy brałam leki, ale poprawy nie było. Od wielu lat chorowałam na astmę, miałam częste ataki duszności.

Żywienie optymalne stosuję od listopada 1997r. W moim stanie zdrowia następowała szybka poprawa. Od lutego nie mam już astmy a choroba wrzodowa przestała mi dokuczać po kilku dniach żywienia optymalnego.

Z choroby Parkinsona pozostało tylko niewielkie drżenie ręki prawej. Ustąpiła sztywność, drżenie głowy oraz drżenie lewej ręki. Stopniowo zmniejszałam dawkę parcopanu, a od początku maja już wcale go nie biorę - bo nie potrzebuję. A lekarze od 20 lat wmawiali mi, że parcopan muszę brać do śmierci, że moje choroby są nieuleczalne i że trzeba nauczyć się z nimi żyć.

Jestem silna, sprawna nie męczę się przy wysiłkach i tylko się dziwię, że w tak prosty sposób udało mi się odzyskać zdrowie i pozbyć chorób, na które byłam leczona od 20 lat.

J.M.

Odpowiedź:

Według współczesnych poglądów i dotychczasowych doświadczeń przyjmuje się, że choroba Parkinsona jest nieuleczalna i stan chorych na tę chorobę poprawić się nie może, a o wyleczeniu nie ma w ogóle mowy. Nawet we wszystkich opisach „cudownych” uzdrowień w Lourdes i w innych świętych miejscach nie opisano poprawy, czy wyleczenia u chorego na chorobę Parkinsona.

Parkinsonizm objawia się drżeniami ciała, spowolnieniem i ubogością ruchów, niestabilnością postawy i sztywnością ciała. Sama choroba Parkinsona jest tylko jedną z przyczyn parkinsonizmu.

Przyczyną choroby jest prawie zawsze określony, zły skład diety chorego, który z kolei jest przyczyną degradacji pigmentowych komórek w istocie czarnej, znajdującej się w pniu mózgu. U zdrowego człowieka komórki te syntetyzują stale dopaminę (jedną z tak zwanych katecholamin, do których należy jeszcze adrenalina i noradrenalina), która jest niezbędna do prawidłowej pracy układu nerwowego. Leki blokujące układ sympatyczny, powszechnie stosowane w leczeniu choroby nadciśnieniowej takie jak np. rezerpina, są ważnymi przyczynami parkinsonizmu i mogą podobnie jak inne leki stosowane w leczeniu chorób psychicznych powodować objawy tej choroby.

Przyczyną nadciśnienia jest prawie wyłącznie określenie nieprawidłowe odżywianie. Skutkiem nadciśnienia jest stosowanie u chorego leków, których z kolei skutkiem bywa choroba Parkinsona. Czy nie lepiej i prościej i taniej jest nie chorować na nadciśnienie, z którego można prawie zawsze się wyleczyć przyczynowo stosując Żywienie Optymalne.

Po co chorować na choroby psychiczne i być leczonym lekami, które mogą spowodować chorobę Parkinsona? Dieta Optymalna u chorych na chorobę Parkinsona może spowodować poprawę, a nawet ustąpienie objawów choroby, ale nie zawsze tak musi być. Większe szansę mają chorzy na parkinsonizm miażdżycowy, którego objawy, w ślad za ustępowaniem zmian miażdżycowych, cofają się.

W parkinsonizmie występuje często nadmierne ślinienie, co jest objawem nadmiernej przewagi układu parasympatycznego. Nadmierna przewaga tegoż układu, która zawsze towarzyszy każdemu rodzajowi parkinsonizmu jest bezpośrednią przyczyną szeregu objawów tej choroby. Zmniejszenie przewagi układu parasympatycznego można uzyskać lekami porażającymi ten układ, można też uzyskać przez pobudzenie układu sympatycznego, który jest antagonistą układu parasympatycznego.

Spotkałem znacznie i szybkie ustępowanie objawów choroby, szczególnie u chorujących na parkinsonizm miażdżycowy, po serii zabiegów prądami selektywnymi S, stosowanymi na centralny układ nerwowy, lub tylko na jedną półkulę mózgu, gdy objawy parkinsonizmu występują tylko po jednej stronie.

Jan Kwaśniewski.